

## POSTAWY PODMIOTOWOŚCI JEDNOSTEK A ZAGADNIENIE KSZTAŁTOWANIA STRATEGII RYNKOWYCH W POLSCE W OKRESIE TRANSFORMACJI USTROJOWEJ

### Streszczenie

*Cel* – Ukazanie, jak we współczesnym społeczeństwie polskim jest rozumiane pojęcie podmiotowości jednostek. W tym kontekście pojawiło się pytanie o to, czy w mentalności Polaków istnieje możliwość upowszechnienia się podmiotowości jednostek, pojętej jako ważny aspekt strategii rynkowej.

*Metodyka badań* – Omówione pojęcia poddano teoretycznej analizie, głównie w aspekcie ich powiązania ze społecznym postrzeganiem znaczenia wartości i interesów w życiu Polaków.

*Wynik* – W artykule udzielono odpowiedzi na to, w jaki sposób społeczne rozumienie podmiotowości jednostek jest kształtowane przez procesy długiego trwania, a także, w jakim stopniu ulegają one hybrydyzacji pod wpływem współcześnie zachodzących procesów.

*Oryginalność/ wartość* – W artykule przedstawiono, w jaki sposób utrwalone w mentalności Polaków tradycyjne wartości oraz interesy wiążą się ze współczesnymi wymogami gospodarki kapitalistycznej i procesów globalizacji.

**Słowa kluczowe:** podmiotowość, strategie adaptacyjne, transformacja ustrojowa

## THE INDIVIDUALS' SUBJECTIVITY BASES AND THE PROBLEM OF THE SHAPING OF MARKET-BASED STRATEGIES IN POLAND DURING POLITICAL TRANSFORMATION PERIOD

### Summary

*Goal* – The main aim of this article is to show how the individuals' subjectivity idea is understood in contemporary Polish society. Some question has been appeared: is there a possibility of the generalization of individuals' subjectivity in Poles' mentality, interpreted as an important aspect of market-based strategy.

*Research methodology* – Discussed concepts will be theoretically analyzed, mainly in aspect of their link with the social perception of the values and interests relevance in Poles' live.

*Score* – Moreover, in this article, it will be explained how the social understanding of individuals' subjectivity is created by the long duration processes and how they give in to the hybridization under the influence of processes happen in our times.

*Originality /value* – Furthermore, in this article will be shown how the traditional values and interests sustained in Poles' mentality are linked with the contemporary constraints of capitalist economy and globalization processes.

**Key words:** subjectivity, adaptive strategies, political transformation

**DOI:** 10.15290/wpewbmn3.2019.02

## Wprowadzenie

Z punktu widzenia teorii modernizacji, jednostki funkcjonujące w danym społeczeństwie powinny charakteryzować się wysokim poziomem podmiotowości. Według Piotra Sztompki, nowoczesne teorie modernizacji z jednej strony, negowały proste założenia o determinizmie i nieodwracalności logiki zmian, z drugiej strony, przedstawiały zmieniające się społeczeństwo, nie jako gotowy model, ale co najwyżej pewien kierunek rozwoju dla aktywnych obywateli. W tym rozumieniu: „akcent pada na podmiotowość, czyli działania jednostek w rozmaitych relacjach z innymi, a każda zmiana traktowana była jako wynik zbiorowych, wspólnych lub równoległych działań ludzi”<sup>1</sup>. Współcześnie teorie zmiany społecznej rezygnują zatem z tworzenia teorii skoncentrowanych na uniwersalizmie i znaczącej roli makrostruktur. Natomiast zwracają one większą uwagę na rolę jednostek oraz na poziom posiadanych przez nie kompetencji: społecznych, ekonomicznych i politycznych. Zgodnie z powyższym, w społeczeństwach zmodernizowanych podmiotowość jednostek ma charakteryzować się następującymi cechami: zaangażowaniem, indywidualnością, kreatywnością, dezalienacją i możliwością stanowienia o sobie<sup>2</sup>. Jest to zatem specyficzny zespół: cech, kompetencji i umiejętności jednostek ukierunkowanych na tworzenie nowych wartości, które są użyteczne w rozwoju określonych społeczeństw<sup>3</sup>. Tylko wysoki poziom podmiotowości u obywateli umożliwia bowiem rozwojowy proces determinizmu jednostek i struktur społecznych.

Jednak w społeczeństwie polskim w okresie transformacji ustrojowej wyżej wymieniony katalog cech bardziej odnosił się do teorii, a nie do realnego stanu. W rzeczywistości bowiem Polacy w okresie transformacji ustrojowej nie ukształtowali pełnych postaw podmiotowości, które są kluczowym elementem zarówno rozwiniętych kompetencji obywatelskich, jak i nowoczesnych strategii rynkowych. Na powyższe zjawisko oddziałuje wiele czynników. Z jednej strony,

---

<sup>1</sup> P. Sztompka, *Kapitał społeczny. Teoria przestrzeni międzyludzkiej*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2016, s. 251.

<sup>2</sup> Z. Bokszański, *Podmiotowość a struktura społeczna. Struktura teorii socjologicznej jako mimesis rzeczywistości socjologicznej*, „Civitas Hominibus: Rocznik Filozoficzno-Społeczny”, 2006, nr 1, s. 28.

<sup>3</sup> F.L. Grey, *Social and individual subjectivity from an historical cultural standpoint*, “Critical Social Studies”, 2007, no. 2, s. 6.

specyfika polskiej transformacji ustrojowej, oparta na narzucaniu makrostrukturalnych rozwiązań jednostkom, często skutkowała powierzchowną ich adaptacją przez Polaków i szukaniem rozwiązań pozasystemowych. Z drugiej strony, pojawił się w tym ujęciu problem mentalności socjalistycznej Polaków, która obejmuje takie antypodmiotowe postawy, jak: bierność społeczna, niechęć do instytucji państwowych czy wyuczona bezradność. W związku z tym, powstaje pytanie o to, jak niemal po 28 latach od rozpoczęcia transformacji ustrojowej wygląda poziom podmiotowości w społeczeństwie polskim? Czy stała się ona elementem strategii rynkowych? Jakie znaczenie ma dla jej kształtowania się wpływ procesów globalizacji?

### **Pojęcie podmiotowości. Wzajemny determinizm jednostek i struktur społecznych**

W tradycji naukowej refleksji nad pojęciem podmiotowości człowieka przyjmowano różne sposoby rozumienia, a także przedstawiania jego relacji z całością społeczeństwa. Znaczenie pojęcia podmiotowości jest w dużej mierze uwarunkowane jego kontekstem teoretycznym. Nie ma bowiem jednej, uniwersalnej definicji podmiotowości. Jednak można stwierdzić, że jest jeden, najczęściej występujący, element dla tych definicji, a mianowicie podmiotowości nie wiąże się z konkretnymi ludźmi, lecz opisuje się jako swoistą cechę abstrakcyjnego aktora służącą szczegółowym analizom relacji między aktorami dysponującymi potencjałem podmiotowości a wymogami struktur społecznych. To stwierdzenie prowadzi do kolejnej cechy wspólnej różnych definicji podmiotowości. Podmiotowość indywidualna zawsze jest utożsamiana z aktywnością społeczną. Podmiot, posiadający pewien zakres wolności działania, zmierza do wywierania wpływu na relacje społeczne, w których bierze udział, oraz pośrednio na samą strukturę. Działanie to jest nastawione na samorozwój człowieka, na stałe poszerzanie swojej podmiotowości. Musi więc być ono nastawione na zmianę świata społecznego<sup>4</sup>.

Podmiotowość jest zatem przeciwieństwem przedmiotowości definiowanej jako konformistyczne, automatyczne i bierne odtwarzanie wszystkich wymogów struktury społecznej. Warto zauważyć, że w żadnej definicji podmiotowości nie neguje się faktu, iż podmiotowy aktor funkcjonuje w strukturalnie określonych warunkach brzegowych, stanowiących granice jego potencjalnej wolności działania. Podmiotowość nie jest w żadnym przypadku tożsama z anarchią czy negacją istnienia porządku społecznego. Jest to pewien społeczny potencjał aktywnych działań indywidualnych, ukierunkowanych na reprodukcję istniejących reguł gry lub ich zmianę w sytuacji, kiedy są one postrzegane jako

---

<sup>4</sup> K. Wielecki, *Podmiotowość społeczna i jej makrostrukturalne uwarunkowania*, [w:] *Podmiotowość: możliwość, rzeczywistość, konieczność*, P. Buczkowski, R. Cichoński (red.), Nakom, Poznań 1989, s. 47.

nieskuteczne lub zagrażające. W rezultacie jest to potencjał, który jednostki aktywują w określonych warunkach społecznych. Różnica między podmiotem a przedmiotem bierze się stąd, że podmiot ma świadomość, iż może podejmować aktywne działania i mają one sens. Jednocześnie towarzyszy mu przekonanie, że struktury społeczne, w których funkcjonuje jednostka, są również podmiotowe i dopuszczają zmianę swoich reguł gry przez indywidualne i zbiorowe oddziaływanie aktywnych podmiotów.

Zaprzeczeniem podmiotowości jest także pojęcie alienacji, które, według Krzysztofa Korzeniowskiego, składa się z czterech elementów, tj.: bezsilności, bezsensu, anomii i wyobcowania<sup>5</sup>. W aspekcie psychologicznym i emocjonalnym mamy w tym przypadku do czynienia z jednostkowymi odczuciami niemożności wpływania na otaczającą rzeczywistość społeczną oraz z poczuciem frustracji wynikającym z braku zrozumienia reguł gry funkcjonujących w otoczeniu strukturalnym. Dodatkowym elementem alienacji jest poczucie bezsensu otaczającej rzeczywistości społecznej. W zachowaniu jednostek alienacja przejawia się strategiami działania, które obejmują podstawowe przetrwanie w niekorzystnych i niezrozumiałych uwarunkowaniach społecznych. Efekt długotrwałego funkcjonowania w sytuacjach społecznych, nad którymi jednostka nie ma kontroli, skutkuje ukształtowaniem silnych postaw wyuczonej bezradności. Zdaniem Mirosławy Marody: „Postawa wyuczonej bezradności jest przenoszona na inne sytuacje i sprawia, że człowiek staje się psychicznie niezdolny do działań wymagających od niego własnej inicjatywy”<sup>6</sup>. Co więcej, wspomniana postawa jest wzmacniana przez lęk przed odpowiedzialnością, a zarazem zagrożenie kreowane przez zimne i ciągle zmieniające się reguły gry instytucji i funkcjonowanie w społeczeństwie, w którym brak jest jasnych kryteriów oceny skutków działań podejmowanych przez jednostki. W następstwie można stwierdzić, że podmiotowość jednostek i struktur jest ściśle ze sobą powiązana. Wyżej opisane zjawisko odzwierciedla sytuację, jaka miała miejsce pod koniec lat osiemdziesiątych w Polsce w wyniku rozpadu społeczeństwa socjalistycznego, nastąpił wzrost postaw przedmiotowych i strategii jednostek ukierunkowanych na przetrwanie.

### **Koncepcja podmiotowości zewnętrznej i wewnętrznej według Bogdana Macha**

Analizując wcześniej przedstawione rozważania dotyczące alienacji politycznej, należy odnieść się do dwóch poziomów podmiotowości jednostek, tj. aspektu zewnętrznego i wewnętrznego. Jest to koncepcja wprowadzona do rozważań socjologicznych przez Janusza Reykowskiego oraz później rozwinięta i przekształcona przez Bogdana Macha. Podmiotowość zewnętrzną najprościej

---

<sup>5</sup> K. Konarzewski, *Między rewolucją a normalnością. Rzecz o alienacji politycznej na przełomie dekad*, [w:] *Psychologia rozumienia zjawisk społecznych*, B. Wojciszke, M. Jarymowicz (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999, s. 63.

<sup>6</sup> M. Marody, *Sens zbiorowy a stabilność i zmiana ładu społecznego*, „Kultura i Społeczeństwo”, 1989, nr 1, s. 62.

można zdefiniować jako jednostkowe poczucie wpływu na otaczającą rzeczywistość społeczną. Wiąże się to z psychologiczną potrzebą, nazywaną *motywacją efektu*, polegającą na dążeniu do wywoływania skutków zamierzonych przez działający podmiot w społecznym otoczeniu jednostek. W opinii Wiesławy Sotwin: „Poczucie podmiotowości pojawia się u jednostki wtedy, gdy poziom wpływu jest zgodny z osobistym standardem. Wtedy też rodzi się u niej trwałe poczucie podmiotowości, które staje się integralnym składnikiem własnego ja”<sup>7</sup>. W tym ujęciu podmiotowość obejmuje takie cztery cechy, jak: poczucie skuteczności, poczucie sensu, poczucie eunomii i poczucie identyfikacji. Warto zauważyć, że żaden człowiek nie dysponuje identyczną podmiotowością we wszystkich sferach życia społecznego. Specyfika i poziom otwartości zróżnicowanych instytucji społecznych powoduje, że na przykład jednostka może czuć się większym podmiotem w sferze zawodowej, niż w sferze politycznej. Podmiotowość wewnętrzna jest sformułowaniem silnie powiązanim z psychologią społeczną. Twórcą tego pojęcia był Tadeusz Tomaszewski, który przypisał podmiotowości wewnętrznej aspekt psychologicznych procesów jednostki opisywanych jako umiejętność skutecznego zarządzania: samym sobą, swoimi stanami emocjonalnymi i psychologicznymi oraz subiektywnie odczuwaną wolnością.

Podmiotowe nastawienie w konceptualizacji Bogdana Macha odnosi się do dwóch sfer zewnętrznych, a mianowicie wymiaru politycznego (efektywności) i wymiaru pracy zawodowej (umiejscowienia kontroli)<sup>8</sup>. Jednocześnie na tych dwóch poziomach autor szczególnie podkreślił to, że jednostki mogą czuć się podmiotami wyłącznie w sytuacji, kiedy same struktury posiadają takie cechy. W stosunku do efektywności, w praktyce podmiotowość polityczna powinna być ściśle skorelowana z pozytywną percepcją sprawnie funkcjonujących struktur politycznych. Łączy się to z występowaniem między innymi takich zjawisk, jak: wysoki poziom zaufania do instytucji politycznych, wysoki poziom konsolidacji systemu partyjnego oraz wysoki poziom frekwencji w wyborach. W sferze pracy zawodowej podmiotowość będzie mieć miejsce wyłącznie w przypadku subiektywnego odczuwania przez jednostki, że są realnymi aktorami mogącymi kształtować swoją sferę zawodową, a nie jedynie przedmiotowymi wykonawcami niezrozumiałych wymagań instytucji i zakładów pracy, w których funkcjonują. Istotnym aspektem podmiotowości, dotyczącym wyżej omawianej podmiotowości wewnętrznej w sensie psychologicznym, jest, według Bogdana Macha, posiadanie przez jednostki subiektywnego poczucia wytrwałości w dążeniu do celów. Traktuje się to jako specyficzną i trwałą cechę charakteru jednostki, która wiąże się z umiejętnością zarządzania swoimi własnymi zasobami, jak również elastycznym dostosowywaniem się do zmieniającej się rzeczywistości społecznej.

---

<sup>7</sup> W. Sotwin, *Podmiotowość w sferze politycznej, czyli pragmatyzm – pryncypializm*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2003, s. 16.

<sup>8</sup> B. Mach, *Jednostka jako podmiot i przedmiot transformacji społecznej*, [w:] *Modernizacja Polski. Struktury, agencje, instytucje*, W. Morawski (red.), Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2010, s. 358.

Podsumowując, można stwierdzić, że tak rozumiane aspekty podmiotowości są istotnym elementem definiującym sposób, w jaki jednostki budują swoje strategie działania w określonej rzeczywistości społecznej. Dodatkowo, powyższe definicje przede wszystkim akcentują związek pomiędzy wzajemnym determinizmem jednostek i struktur społecznych.

Zgodnie z badaniami przeprowadzonymi przez Bogdana Macha w latach 2000-2008, poziom zainteresowania, udział i aktywność we wszystkich dziedzinach podmiotowości wyraźnie osłabły, a spadek aktywności jest szczególnie widoczny. Co więcej, badania wykazały, że im niższe wykształcenie badanych, tym większy spadek zainteresowania polityką. Wzrósł natomiast optymizm zawodowy Polaków, czyli przekonanie, że ich pozycja zawodowa za pięć lat będzie lepsza niż jest aktualnie. Dwukrotnie również wzrosło przekonanie, że można o sobie myśleć jak o człowieku, który odniósł sukces. Zatem mamy tutaj do czynienia z generalnym wzrostem i silnym, strukturalnym zróżnicowaniem podmiotowości. Średnie poczucie podmiotowości młodych Polaków nie wzrosło, choć trajektorie społeczno-ekonomiczne wielu jednostek uległy „wyprostowaniu”. W średniej ocenie wewnętrznej efektywności politycznej wystąpił jednak minimalny spadek. Interesujący jest fakt, że poczucie tej efektywności nie wzrosło, zwłaszcza że w badaniu wzięli udział ludzie młodzi. Powyższe wyniki świadczą o tym, że w okresie transformacji ustrojowej zwiększył się potencjał Polaków dotyczący podejmowania aktywnych działań ukierunkowanych na sferę ekonomiczną. Wskazuje to więc na kształtowanie się dobrze rozwiniętych strategii rynkowych. Aczkolwiek uwidocznił się jednocześnie silny podział społeczny, który może doprowadzić do wzrostu nierówności ekonomicznych. Niepokojący jest w tym przypadku niski poziom podmiotowości zewnętrznej, obejmujący postrzeganie otaczających struktur społecznych jako otwartych, oraz ogólna niechęć do polityki deklarowana przez badanych. Takie deklaracje badanych odzwierciedlają współczesne zjawisko odtworzenia strategii adaptacyjnych Polaków z okresu PRL-u, które bazowały na tak zwanych działaniach „zaradnościowych”. Specyficzne strategie, oparte na postawach zaradności, nie są tożsame ze strategiami rynkowymi, ponieważ bazują one na poczuciu opresyjności struktur społecznych, co często skutkuje działaniami jednostek związanymi z omijaniem prawa, np. niepłaceniem podatków, pracą „na czarno”. Powyższe wnioski potwierdzają badania CBOS-u z 2016 roku, które dowodzą, że brak zaufania i dystans społeczny od wielu lat jest permanentną cechą relacji społecznych w Polsce, głównie w odniesieniu do prowadzenia działalności gospodarczej<sup>9</sup>. W przypadku oceny jakości funkcjonowania sfery publicznej, badanie CBOS-u z marca 2017 roku obrazuje dalsze utrzymywanie się silnej niechęci Polaków oraz brak zaufania do tych elementów strukturalnych. Raport CBOS z marca 2017 wskazuje, że tylko 21% badanych dobrze oceniło działania

---

<sup>9</sup> M. Omyłka-Rudzka, *Zaufanie społeczne*, „Komunikat z badań CBOS”, 2016, nr 18, s. 5.

sejmu, a senat 24%<sup>10</sup>. Jednocześnie warto zwrócić uwagę na utrzymującą się od kilku lat dobrą ocenę działalności władz miasta lub gminy (71%), co może świadczyć o specyficznym zjawisku utrzymywania się wyuczonej niechęci do „odległych” struktur państwowych na rzecz stopniowego „przybliżania się” do bardziej widocznych władz lokalnych. W rezultacie tłumaczy to kształtowanie się hybrydalnych form postaw podmiotowości we współczesnym społeczeństwie polskim.

Reasumując, warto podkreślić, że zadowalająca efektywność wewnętrzna jest możliwa tylko w „podmiotowym społeczeństwie”, które realizuje potrzebę jednostki bycia w rozsądnym, przyjaznym i sprawiedliwym otoczeniu społecznym. W wyżej przedstawionym badaniu Bogdana Macha można było zauważyć znaczne zmniejszenie się przekonań o efektywności politycznej zewnętrznej na wszystkich poziomach wykształcenia. Z drugiej strony, kontrola stosunku do pracy zawodowej miała niewielki, ale znaczący przyrost i dotyczyła ona wszystkich poziomów wykształcenia. Jednak ciągle problemem jest widoczne obniżanie się ogólnego wskaźnika podmiotowego myślenia i działania. Niewątpliwie, mógł na to mieć wpływ proces polaryzacji społeczeństwa w odniesieniu do sytuacji materialnej i proces polaryzacji mentalnej, wyraźny zwłaszcza w latach dziewięćdziesiątych w społeczeństwie polskim. Co więcej, powyższe wyniki badań wykazały znaczny wzrost dystansów społecznych między osobami z wykształceniem wyższym a resztą społeczeństwa. Z wysokim poziomem podmiotowości wiąże się zarówno wyższe wykształcenie, jak i posiadanie stabilnego zaplecza materialnego. Bardziej korzystne ułożenie w strukturze i pozytywne zmiany tego ułożenia w czasie prowadzą bowiem do pozytywnych zmian nastawień podmiotowych i redukują wszelkie, odczuwane zagrożenia, co dodatkowo wzmacnia poczucie jednostkowej podmiotowości.

### **Podmiotowość a strategie adaptacyjne Polaków w okresie transformacji ustrojowej. Problem narastającej złożoności rzeczywistości społecznej we współczesnym społeczeństwie polskim**

Czy można oczekiwać, że w wyniku naturalnej ewolucji większość ludzi w danym społeczeństwie przyjmie demokratyczne i rynkowe strategie adaptacyjne? Z racji złożoności zmian o charakterze transformacji i tego, że na społeczeństwo polskie silnie oddziałuje kontekst międzynarodowy i globalny, jest to mało prawdopodobne z dwóch głównych powodów. Po pierwsze, sam system społeczny jest konstruktem o bardzo wysokim poziomie złożoności strukturalno-funkcjonalnej. Charakteryzuje się on, jako system otwarty, wysokim stopniem dynamicznego dostosowywania się do nieustannie napływających bodźców. W rezultacie jest to złożony system społeczny, który jest w ustawicznym ruchu, mającym na celu utrzymanie bądź dążenie do stanu równowagi stabilnej.

---

<sup>10</sup> M. Feliksiak, *Ocena instytucji publicznych*, „Komunikat z badań CBOS”, 2017, nr 32, s. 2.

Oczywiście, nie jest to stan możliwy do całkowitego osiągnięcia. Raczej mowa w tym przypadku o mniejszym lub większym zbliżaniu się systemu do punktu równowagi stabilnej albo o całkowitym wybiciu się danego systemu z jego trajektorii.

Po drugie, stworzenie uniwersalnej strategii adaptacyjnej jednostek do określonej wizji systemu społecznego (np. społeczeństwa zmodernizowanego) nie jest skutecznym rozwiązaniem zarówno ze względu na stabilność systemu, jak i jednostkową efektywność działań indywidualnych. Teoria modernizacji, oparta na teoretycznych rozważaniach wymodelowanych dzięki analizie historycznego kształtowania się demokracji i kapitalizmu w krajach Europy Zachodniej i w USA, nie jest adekwatna do stworzenia jasnego punktu docelowego zmian zachodzących w postkomunistycznych społeczeństwach. Z jednej strony, możliwe jest wygenerowanie jedynie bardzo ogólnych i teoretycznych wizji rozwojowych na podstawie teorii modernizacji, a z drugiej, będzie to typ idealny, w dużej mierze nieadekwatny do kontekstu kulturowego społeczeństwa polskiego. Nie oznacza to jednak, że założenia teorii modernizacji należy całkowicie odrzucić. Teorie modernizacji w tym przypadku, wraz z ich strukturalnymi wdrożeniami, będą traktowane jako elementy dynamicznej gry systemowej. Wdrażane elementy teorii modernizacji, np. w postaci przepisów prawa, nowych form edukacji w szkole, będą miały znaczny wpływ na to, jak jednostki będą postrzegać otaczającą rzeczywistość i budować swoje indywidualne strategie. Jednak reguły gry oparte na teorii modernizacji ulegną wymieszaniu z innymi elementami kulturowymi, funkcjonującymi w społeczeństwie polskim, a zarazem będą podatne na wpływ zróżnicowanych bodźców zewnętrznych. Idee teorii modernizacji mogą być zarówno wzmacniane, jak i odrzucane, w zależności od pojawiających się informacji w złożonych sieciach społecznych, choć nie jest to wyjaśnienie wystarczające. Wspomniane reguły gry oparte na teorii modernizacji i reguły kultury zastanej dodatkowo będą jeszcze uzupełniane o reguły regionalne, lokalne czy środowiskowe, jak również przez ciągły napływ reguł powiązanych z procesami globalizacji. W rezultacie tak postawy podmiotowości Polaków, jak i dotyczące ich strategie rynkowe będą ulegać stopniowej hybrydyzacji, w wyniku łączenia elementów z poprzedniego ustroju z nowoczesnymi, globalnymi trendami oraz wymogami nowego systemu demokratycznego.

Ten skomplikowany obraz funkcjonowania dynamicznej gry systemowej ma częściowo inny przebieg, w zależności od przyjętego kontekstu społecznego. Przykładowo, polityka obecnego rządu może być zupełnie inaczej interpretowana przez posła zasiadającego w sejmie, a odmiennie przez szesnastoletniego internautę z małej miejscowości. W realnym systemie społecznym nie ma bowiem możliwości utrzymania długotrwałych, liniowych i etapowych zmian systemowych, będących podstawą paradygmatu teorii modernizacji. Należy pamiętać, że sieciowe relacje w takim systemie złożonym są również uporządkowane w równej mierze poziomo, jak i pionowo, co zasadniczo oddziałuje na przepływ informacji w złożonych sieciach społecznych. W tym rozumieniu, w ogólnej dynamicznej



grze systemowej pewne reguły gry mogą być narzucane podmiotom strukturalnie, z większą mocą od innych. Przy czym, warto mieć na uwadze to, że osoby bądź ugrupowania należące do elit politycznych, ekonomicznych czy intelektualnych także są kształtowane oraz stale oddziałują na bodźce zewnętrzne. Można to zauważyć w podejściu polskich elit politycznych do teorii modernizacyjnych, w praktyce stosujących w sposób selektywny jej założenia. Jest to głównie widoczne w marginalizowaniu kwestii odnoszących się do liberalizmu obyczajowego czy ograniczenia wpływu kościoła na sferę polityki państwa.

Jednostki wykorzystują swoją zastaną i nowo uzyskaną wiedzę do modyfikacji swoich strategii działania, choć nie oznacza to, że muszą być to strategie adaptacyjne, zgodne z przyjętymi wzorcami, np. na poziomie makrostrukturalnym. W tym sensie nie ma stałych i zawsze prorozwojowych, uniwersalnych strategii adaptacyjnych. Jednostki, wzajemnie komunikując się w swoim środowisku, kalkulują posiadane zasoby i w efekcie podejmują decyzję według nich najbardziej racjonalną. Nie jest to racjonalność obiektywna systemowo, ale całkowicie subiektywna. Skutkuje to tym, że w nowych sytuacjach niejednokrotnie jednostki wybierają strategie stare lub na ich podstawie dokonują odpowiednich modyfikacji.

Dynamikę rozwojową społeczeństwa polskiego można postrzegać jako skomplikowane nakładanie się powolnych procesów ewolucyjnych z często szybkimi, nieliniowymi fazowymi przejściami. Andrzej Nowak podkreślił, że nieliniowe zmiany społeczne: „zachodzą w wysoce niejednorodny sposób; bąble nowego pojawiają się w morzu starego, rosną i łączą się nawzajem, lecz w niektórych warunkach zanikają. Przez pewien czas zatem współistnieją ze sobą dwie rzeczywistości: rzeczywistość stara i rzeczywistość nowa. Te dwie rzeczywistości istnieją w obrębie różnych, aczkolwiek graniczących ze sobą enklaw lokalnych skupień, które możemy porównać do bąbli”<sup>11</sup>. Z powyższej opinii wynika, że budowa strategii adaptacyjnych jednostek, opartych na wysokim poziomie podmiotowości, do zmian zachodzących w dynamicznym systemie społecznym, bazuje na zasadzie hybrydyzacji. Strukturalny porządek i zachodzące w nim zmiany są traktowane przez jednostki jako zewnętrzne środowisko. Jednak należy pamiętać, że jednostki również są elementami dynamicznymi w złożonym systemie społecznym. Wpływa to na skomplikowanie się obrazu zmian systemowych oraz możliwości opisanie jakiegokolwiek kierunku tych zmian.

Jednostki mogą budować swoje strategie adaptacyjne do zmieniającego się porządku społecznego nie tylko dzięki pozyskiwanej wiedzy społecznej czy ekonomicznej kalkulacji, lecz także swojej emocjonalnej postawie wobec zaistniałej sytuacji społecznej (np. wzrostowi lęku przed utratą pracy). Zarówno jednostki, jak i system na poziomie lokalnym albo makrostrukturalnym mogą reagować szybko lub z opóźnieniem na pojawiające się bodźce zewnętrzne. Równie możli-

---

<sup>11</sup> A. Nowak, *Bąble nowego w morzu starego. Podwójna rzeczywistość okresu przemian społecznych*, [w:] *Podstawy życia społecznego w Polsce*, M. Marody, E. Gucwa-Leśny (red.), Instytut Studiów Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1999, s. 231.

wym scenariuszem może być reakcja ze strony jednostek bądź grup oraz opór ze strony makrostruktur. Jednostki mogą zarazem buntować się indywidualnie lub zbiorowo w sytuacji, gdy makrostruktury zareagują zbyt mocno na zaistniałą sytuację albo nie zareagują wcale.

Z punktu widzenia teorii dynamicznych systemów złożonych istnieje wiele potencjalnych scenariuszy zmian zachodzących w społeczeństwie polskim. Jednak są to procesy zakorzenione i wykorzystujące, w procesach hybrydyzacji na wszystkich poziomach strukturalnych, elementy systemowe powstałe w procesach długiego trwania. Złożony system społeczny posiada pewien „rdzeń” umożliwiający mu utrzymywanie ram strukturalnych w czasie. Chaos zawsze jest deterministyczny, ale zarazem porządek społeczny zawiera zawsze elementy chaosu. W związku z tym, można wnioskować, analizując przemiany indywidualne strategii adaptacyjnych Polaków, że ich dynamika będzie opierała się nie na jednokierunkowym rozwoju, lecz na częstym sięganiu do zakorzenionych reguł i wzorów oraz ich łączeniu w różnych proporcjach z nowymi regułami gry. Najczęściej strategii rynkowe są definiowane w socjologii jako: „intensywne wykorzystywanie jednostkowych kapitałów przy podejmowaniu aktywności ekonomicznej, obejmujące zarówno inwestowanie kapitału ekonomicznego, jak i inwestowanie takich zasobów, jak kwalifikacje i kompetencje, a także czas na ich nabycie i rozwijanie”<sup>12</sup>. W odniesieniu do powyższych rozważań należy zakładać, że takie definicje powinny być traktowane wyłącznie jako typ idealny, a nie jako realna strategia działania Polaków. W rzeczywistości bowiem zjawisko hybrydyzacji powoduje, że strategii ekonomiczne Polaków mogą tworzyć racjonalne konstrukty zawierające elementy rynkowe, które zostaną wymieszane z elementami roszczeniowymi, opartymi na interwencjonizmie państwowym czy wykorzystaniu wszelkich dostępnych form pomocy socjalnej.

W rezultacie dynamika indywidualnych strategii adaptacyjnych Polaków do zmian systemowych może w równej mierze ulegać stopniowej ewolucji w czasie, jak i charakteryzować się nieoczekiwanymi, nieliniowymi przeskokami. Jest to zrozumiałe z racji założenia, że relacje pomiędzy elementami w systemie złożonym przebiegają częściej w sposób nieliniowy, niż liniowy. Mimo silnego przywiązania jednostek do konieczności planowania swoich działań podobnie w zakresie długofalowym, jak i w kwestiach decyzji podejmowanych w życiu codziennym, można łatwo zauważyć, jak kontakty z innymi ludźmi bądź nawet wydarzenia losowe zmieniają takie jednostkowe plany. Co więcej, dynamiczne przekształcenia zasobów wiedzy społecznej czy posiadanych zasobów: materialnych, kulturowych i społecznych w czasie zasadniczo wpływają na to, jak jednostki postrzegają swoje możliwości i otaczający świat. Dzięki temu, następuje uporządkowanie odczuwanych zjawisk społecznych w świadomości jednostek, zachodzi bowiem: „nakładanie się na siebie wielu różnych logik i racjonalności,

---

<sup>12</sup> M. Marody, *Trzy Polski – Instytucjonalny kontekst strategii dostosowawczych*, [w:] *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*, M. Marody (red.), Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2007, s. 277.

gęstnienia i komplikowania się relacji społecznych i powiązań międzyinstytucjonalnych”<sup>13</sup> w zrozumiałą strategię działania. Samoorganizacja systemu społecznego odbywa się na wszystkich poziomach strukturalnych zarówno poprzez łączenie ze sobą tendencji do utrzymania równowagi stabilnej, jak i dynamiczne dostosowywanie się do otaczającego środowiska<sup>14</sup>. Powyższe, dynamiczne przekształcenia na różnych poziomach strukturalnych w ramach złożonego systemu nie muszą, i z reguły nie są, kompatybilne ze sobą w czasie. Nie jest to jednak jednoznaczne z dezintegracją społeczną. Utrata równowagi stabilnej przez złożony system społeczny dokonuje się wyłącznie w sytuacji silnego skumulowania się skutków negatywnych sprzężeń zwrotnych na poziomie globalnym oraz w sytuacji słabości istniejących systemów regulujących.

Przyjęcie strategii demokratycznej i prorynkowej przez jednostki, w której charakteryzują się one bardzo wysokim poziomem podmiotowości, indywidualizmu, częstością podejmowania działań innowacyjnych, i tym samym ryzykownych, nie zawsze musi prowadzić do uzyskania stabilnej równowagi przez system. Znaczącym czynnikiem jest w tym aspekcie osłabienie więzi społecznych pomiędzy jednostkami, a także spadek identyfikacji grupowych. Z jednej strony, indywidualizm oraz społeczny nacisk na pluralizm popycha jednostki do tworzenia sieci społecznych opartych na słabych i bezosobowych więziach społecznych, co zgodnie z podstawowymi założeniami teorii kapitału społecznego powinno pozytywnie wpłynąć na zdynamizowanie systemu społecznego. Jest to zbieżne z założeniami klasycznej teorii demokracji Alexisa de Tocqueville’a<sup>15</sup>. Z drugiej strony, taka sytuacja jest możliwa tylko w społeczeństwach, które wyróżniają się wysokim poziomem materialnych standardów życia oraz akceptacją podstawowych wartości demokracji utrwaloną w świadomości społecznej. Demokracji bowiem: „nie daje się sprowadzić do reguł systemu politycznego, lecz muszą one obejmować kwestie określające kształt stosunków społecznych i cechy konstytutywne procesów społeczno-gospodarczych, wyznaczając ich przebieg i tendencję (...). Demokracja jest procesem, staje się w trakcie wzajemnego oddziaływania ludzi na siebie, w toku wykonywania działań społecznych”<sup>16</sup>. Wedle powyższego, we współczesnym społeczeństwie polskim, czy też w określonych jego klasach, może zaistnieć sytuacja powierzchownego i deklaratywnego realizowania zasad demokracji i kapitalizmu, jako strategii związanych z silnym zaangażowaniem jednostek w realizację ich potrzeb materialnych. Rozbudzenie w społeczeństwie silnych potrzeb konsumpcjonistycznych za sprawą procesu globalizacji, uzależnienie od nich położenia strukturalnego, przy jednoczesnym, silnym psychologicznym poczuciu deprivacji społecznej w stosunku do przedstawicieli innych,

<sup>13</sup> M. Bucholc, *Złożoność, kryzys, zaangażowanie*, [w:] *Co po kryzysie?*, G. Skąpska, M. Szczepański, Ż. Stasienuk (red.), Polskie Towarzystwo Socjologiczne, Warszawa 2016, s. 132.

<sup>14</sup> A. Nowak, W. Borkowski, K. Wnikowska-Nowak, *Układy złożone w naukach społecznych*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2009, s. 12.

<sup>15</sup> G. Sartori, *Teoria demokracji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998, s. 23.

<sup>16</sup> A. Rychard, *Strukturalne podstawy demokracji*, Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2008, s. 84-85.

bogatszych społeczeństw (lub klas), generuje postawy egoistycznego indywidualizmu. Są to cechy typowe dla współczesnego społeczeństwa polskiego.

Jednak wcześniejsze rozważania pokazują, jakie mogą być skutki dominacji w społeczeństwie polskim postaw opartych na absorpcji wymogów systemowych związanych z rozwojem kapitalizmu i demokracji w sytuacji, gdy jednostki mają wzorce egoizmu indywidualistycznego silnie zakorzenione w swoim kontekście długiego trwania. To bowiem postawa, która u współczesnych Polaków jest przede wszystkim pobudzana w wyniku rozwiniętej postawy pragmatycznej. Przyjęcie przez jednostki czystej strategii rynkowej to działanie wysoce ryzykowne i kosztowne. Odizolowanie się jednostki od utrwalanych w społeczeństwie polskim reguł odczytywania otaczającej rzeczywistości społecznej zmusza ją do ciągłego „napięcia świadomości” oraz stworzenia własnych filtrów informacji przepływających w sieciach społecznych. Są to zatem działania szczególnie niebezpieczne, które nie dają społecznego zakorzenienia i gwarancji bezpieczeństwa. W rezultacie atrakcyjne stają się również działania ukierunkowane na „zaradnościowe oszukiwanie instytucji państwowych”, co nie zwiększa integracji społecznej, ale powoduje jej spadek.

## Podsumowanie

Złożony system społeczny, jakim jest współczesne społeczeństwo polskie, uniemożliwił wprowadzenie odgórnie, za sprawą decyzji elit politycznych, określonych form strategii adaptacyjnych jednostek. Te ważne działania stanowiły element transformacji ustrojowej w Polsce po 1989 roku, opartej na neoliberalnym modelu modernizacji. Założenie o spontanicznym adaptowaniu się Polaków do całościowych wymogów modelu transformacji ustrojowej okazało się utopijne. Wzajemny determinizm jednostek i struktur społecznych bowiem przyczynia się do obustronnego kształtowania systemu społecznego w następstwie jego stopniowej hybrydyzacji. Wizja jednostkowej adaptacji do narzuconych odgórnie modeli strategii adaptacyjnej była jednak zgodna ze społecznymi i naukowymi oczekiwaniami dotyczącymi przebiegu liniowej, etapowej i kierunkowej zmiany społecznej, której efektem finalnym miał być stan skonsolidowanej demokracji i kapitalizmu. W tym ujęciu, jednostki były tylko odbiorcami jedynie słusznych systemowo reguł gry, które powinny całościowo akceptować i realizować jako nowe strategie adaptacyjne. Przy czym, pozostało to w sprzeczności z podstawowymi zasadami podmiotowości jednostek, które w sposób spontaniczny zaczęły kształtować swoje formy adaptacyjne do zmieniającego się systemu społecznego. W konsekwencji współczesne strategie rynkowe i demokratyczne przybierają odmienną formę od tych, które zostały opisane w publikacjach naukowych z zakresu teorii modernizacji, lecz nie oznacza to, że nie są one racjonalne w odniesieniu do jednostek. Jednak problematyczne okazuje się to, czy dominacja owych hybrydalnych, jednostkowych strategii rynkowych i demokratycznych osłabia czy też wzmacnia stan równowagi naszego społeczeństwa.

## Literatura

- Boksański Z., *Podmiotowość a struktura społeczna. Struktura teorii socjologicznej jako mimesis rzeczywistości socjologicznej*, „Civitas Hominibus: Rocznik Filozoficzno-Społeczny”, 2006, nr 1.
- Bucholc M., *Złożoność, kryzys, zaangażowanie*, [w:] *Co po kryzysie?*, G. Skąpska, M. Szczepański, Ż. Stasieniuk (red.), Polskie Towarzystwo Socjologiczne, Warszawa 2016.
- Feliksiak M., *Ocena instytucji publicznych*, „Komunikat z badań CBOS”, 2017, nr 32.
- Grey F.L., *Social and individual subjectivity from an historical cultural standpoint*, “Critical Social Studies”, 2007, no. 2.
- Konarzewski K., *Między rewolucją a normalnością. Rzecz o alienacji politycznej na przełomie dekad*, [w:] *Psychologia rozumienia zjawisk społecznych*, B. Wojciszke, M. Jarymowicz (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999.
- Mach B., *Jednostka jako podmiot i przedmiot transformacji społecznej*, [w:] *Modernizacja Polski. Struktury, agencje, instytucje*, W. Morawski (red.), Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2010.
- Marody M., *Sens zbiorowy a stabilność i zmiana ładu społecznego*, „Kultura i Społeczeństwo”, 1989, nr 1.
- Marody M., *Trzy Polski – Instytucjonalny kontekst strategii dostosowawczych*, [w:] *Wymiary życia społecznego. Polska na przełomie XX i XXI wieku*, M. Marody (red.), Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2007.
- Nowak A., *Bąble nowego w morzu starego. Podwójna rzeczywistość okresu przemian społecznych*, [w:] *Podstawy życia społecznego w Polsce*, M. Marody, E. Gucwa-Leśny (red.), Instytut Studiów Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1999.
- Nowak A., Borkowski W., Wnikowska-Nowak K., *Układy złożone w naukach społecznych*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2009.
- Omyłka-Rudzka M., *Zaufanie społeczne*, „Komunikat z badań CBOS”, 2016, nr 18.
- Rychard A., *Strukturalne podstawy demokracji*, Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2008.
- Sartori G., *Teoria demokracji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998.
- Sotwin W., *Podmiotowość w sferze politycznej, czyli pragmatyzm – pryncypializm*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2003.
- Sztompka P., *Kapitał społeczny. Teoria przestrzeni międzyludzkiej*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2016.
- Wielecki K., *Podmiotowość społeczna i jej makrostrukturalne uwarunkowania*, [w:] *Podmiotowość: możliwość, rzeczywistość, konieczność*, P. Buczkowski, R. Cichocki (red.), Nakom, Poznań 1989.